Jeszcze tej jesieni w Białymstoku pojawi się pierwsza miejska pasieka

Pięć uli, w tym cztery zabytkowe, staną przy skwerze przy ul. Augustowskiej, w pobliżu Galerii Białej. Utworzeniem pasieki zajmie się doświadczony pszczelarz Mikołaj Mak, który prawie pół wieku uprawia swój zawód i doskonale zna wszelkie jego tajniki, a przede wszystkim tradycje pszczelarstwa na Podlasiu. Pomysł utworzenia pierwszej pasieki na terenie Białegostoku powstał przy okazji zakładania łąk kwietnych jako naturalna kontynuacja tego projektu.

Utworzeniem pasieki zajmie się doświadczony pszczelarz Mikołaj Mak, który prawie pół wieku uprawia swój zawód i doskonale zna wszelkie jego tajniki, a przede wszystkim tradycje pszczelarstwa na Podlasiu.

Zadaniem pana Mikołaja będzie wyremontowanie czterech zabytkowych uli pochodzących z różnych rejonów Podlasia (każdy będzie inny, unikatowy i charakterystyczny dla naszego regionu). Historia jednego z nich sięga ok. 100 lat i będzie to najcenniejszy eksponat w naszej pasiece. Dla porównania i kontrastu ustawiony będzie również ul współcześnie używany przez pszczelarzy.

Pierwsza białostocka pasieka miejska stanie w okolicy skweru przy ul. Augustowskiej do końca października. Ule, dla bezpieczeństwa, będą ustawione za rzeką. Chodzi o to, by można było je obserwować, ale żeby nie było do nich bezpośredniego dostępu. Wokół uli znajdują się założone w tym roku łąki kwietne i pola słonecznikowe. Dodatkowo na skwerze zostaną posadzone drzewa owocowe i krzewy obficie kwitnące, a także rośliny miododajne. To zapewni owadom zapylającym wystarczającą ilość pożywienia od początku wiosny do później jesieni.

Ponieważ wszystkie miejskie ule zostaną wyposażone w ramki i zasiedlone rojami pszczół przystosowanymi do naszych warunków klimatycznych, spodziewamy się, że już w przyszłym roku uda się pozyskać od 10 do 15 kg miodu z każdego ula. Do dyspozycji powinno być w sumie 50–75 kg surowca. W przyszłym roku wyprodukowany przez pszczoły miód zostanie pobrany, odwirowany i oczyszczony. Potem – zapakowany w małe pojemniki i przeznaczony na cele związane z promocją miasta. Miodu nie będzie można sprzedawać, a jedynie rozdawać – np. gościom odwiedzającym nasze miasto lub mieszkańcom przy okazji różnych uroczystości.

źródło: UM Białystok
oprac. ak